

Gieras, La Familia Parentes (feat. Roksana Grob

Mam ciary na ciele całym jak to pisze
Zawsze tak wiele
La Familia
Te klisze

Moja mama, powiedz na nią złe słowo to przyjebie jak Osama
Pożegnasz się z głową
Ona się modliła żebym się urodził żywy
Dzisiaj śliski kocyk
A co druga tnie żyły
Mogłem być na starcie sztywny
To nie kpiny
Otwarcie, nie byłoby ,mnie gdyby jej nadczyiny
Ona zeszła do piekła
By dać mi niebo na ziemi
Dała mi coś czego sama nie miała
Rzadko gadam z nią
Ale nastał czas to odmienić
Ponadto jedyna i jedna – zawsze Mama!

Powiem, że cię kocham
Rzadko mówię to
Ale wiedz że cię kocham
Polip mi ocieka łzą
Wpołaś mi zasady
Nie zawsze się zgadzam
Ale zawsze je szanuję
I kocham cie, mama!

Zawsze miałem co niezbędne
I będę pamiętać do końca to
Wiem że chcecie dobrze codziennie
By ominęło mnie zło!
/2x